

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 61 Opłata pocztowa PŁOCK, WTOREK 15 MARCA 1927 ROKU. Konto czekowe P. K. O. ROK VI
należąca ryczałtem. 61990.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnieniem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Przyjęcie propozycji komitetu w sprawie szkolnictwa górnośląskiego.

GENEWA. Sprawa szkolna na radzie Ligi została rozstrzygnięta. Teza polska, że dzieci, co do których przy zapisie do szkół zgłoszono język polski, jako ojczysty, nie mogą być przysyłane do szkół niemieckich, została bez zastrzeżeń zatwierdzona. Co do innych kategorii dzieci, rada Li postanowiła, aby na życzenie pol-

skich władz szkolnych podlegały one egzaminowi języka niemieckiego przez neutralnych rzeczowników w celu stwierdzenia, czy będą w stanie rozumieć naukę niemiecką; przy wyniku ujemnym, będą przekazywane do szkół polskich. Stan dotychczasowy w szkolnictwie zostanie bez zmiany do początku nowego roku szkolnego.

Sprawa okręgu Saary.

GENEWA. Rada Ligi narodów przyjęła jednomyślnie propozycje komisji rządzącej zagłębiami Saary. Stressemann zaakceptował kompromis, zaproponowany przez komisję. Rada Ligi postanowiła przyjąć raport Scialoj, do którego dodana będzie deklaracja, zawierająca postanowienie, że ewakuacja wojsk okupacyjnych zagłębiami Saary i wprowadzenie w życie nowego systemu ochrony tamtejszych linii kolejowych nastąpi w ciągu trzech miesięcy. Nowe wojska ochronne, których stan liczebny nie będzie przekraczał 800 ludzi, będą mogły być użyte tylko w wypadkach wyjątkowej wagi.

Pod koniec posiedzenia rada Ligi

stwierdziła zawarcie układu w sprawie zagłębienia Saary. Następnie Briand wniósł o odroczenie terminu złożenia przez Francję statutu organicznego Syrii i wyraził nadzieję, że uspokojenie umysłów i przywrócenie porządku w tym kraju pozwolą Francji, czyniąccej intensywne wysiłki w celu pogodzenia swych interesów z życzeniami ludności, wypracować wzmiarkowany statut w możliwie jaknajkrótszym czasie.

Z kolei rada wybrała powtórnie wszystkich członków komisji rządzącej zagłębiami Saary, poczem przewodniczący minister Stressemann zamknął 44-tą sesję rady Ligi narodów.

Przeciw Stressemannowi.

BERLIN 14.5 (Tel. wł.) Dziś zbiera się Rada Gabinetowa pod przewodnictwem Prezydenta Rzeszy mar. von Hindenburga. Na tem zebraniu Stressemann złoży swe sprawozdanie z pobytu w Genewie.

Prawdopodobnie w piątek odbędzie się zebranie Komisji do spraw zagranicznych Reichstagu. Główne zarzuty, które kierowane są przeciwko Stressemannowi streścić się da-

dzą do tego, że przekroczył on w Genewie poruczone mu instrukcje przez Radę Gabinetową i decyzje w sprawie Zagłębienia Saary posunął na własną odpowiedzialność.

Podobno instrukcje gabinetu miały iść w kierunku bezwzględnej nieustępliwości w sprawie Zagłębienia Saary, do których Stressemann nie dostosował się rzekomo ze względu na Chamberlaina.

Zgon Prezydenta Łotwy.

RYGA, 15.3 (Tel. wł.) Donoszą, że wczoraj wieczorem zmarł tam Prezydent Rzeczypospolitej Łotewskiej Jan Czekste, przeżywszy lat 67.

Czekste ogrył załobą całą Łotwę. Po zawieszeniu broni w 1918 r. adwokat Czekste stał na czele Rady Ludowej, która proklamowała niepodległość Łotwy.

Następnie przewodniczył konstytuancie w r. 1920, a w dwa lata później wybrany został w wyborach sejmowych Prezydentem na lat 3.

W r. 1925 otrzymał powtórnie tę godność, którą piastował aż do zgonu.

Obecnie chorował już czas dłuższy, nie biorąc udziału w pracach państwowych.

Wojna domowa w Chinach.

Czang-Tso-Lin atakuje! — Sukcesy jego armji! — Flota Czang-Czung-Czanga przeszła na stronę Kantonczyków.

LONDYN, 15.3 (tel. wł.). Na terenie Chin zaszły ostatnio dwa poważne wydarzenia, które nie pozostaną na przyszłość bez rezultatu.

Dwie armje północne, które dotychczas zachowywały raczej stanowisko wyczekujące, rozpoczęły gwałtowny atak na pozycje armji Kantonkiej.

Jak donoszą źródła informacyjne, ze strony armji angielskiej, armje te mogą się już poszczycić dość poważnymi sukcesami, gdyż zajęły sze-

reg ważnych pozycji strategicznych. Zacięte walki trwają w dalszym ciągu.

Jednocześnie flota, należąca do armji generała Czang-Czung-Czanga pod dowództwem Yanga, przeszła na stronę wojsk Kantonczyków.

Flota ta składa się z 4-oh krążowników, 5 torpedowców i 3 monitorów.

Wszystkie te jednostki bojowe znajdują się w porcie Wu-Sung.

Powstanie katolickie w Meksyku.

LONDYN, 15.3 (Tel. wł.) Z Meksyku donoszą, że koło miejscowości Los Altos doszło do zaciętej walki między powstańcami katolickimi a wojskami rządowymi, w której padło 42 powstańców i 6-ciu żołnierzy armji rządowej.

Władze aresztowały wielką ilość katolików, którzy zostaną w tym wypadku napewno skazani na śmierć.

Rząd meksykański wydał proklamację w której wzywa do spokoju i zapowiada, że każdy, kto zostanie ujęty z bronią w ręku, będzie natychmiast rozstrzelany.

Według dobrych informacji położenie w Meksyku jest bardzo poważne. Jak słychać powstańcy katoliccy starają się wszelkimi siłami doprowadzić do upadku rządu Callesa.

Zjazd Biskupów Polskich.

WARSZAWA, 15.3 (tel. wł.). Ks. Prymas Hlond wyjechał z Poznania do Warszawy w celu wzięcia udziału w Zjeździe Biskupów Polskich.

Posel Patek w Charkowie.

CHARKÖW, 15.3 (Tel. wł.). Bawiący tutaj wizytą posel Polski Patek odwiedził prezydenta republiki Ukrainskiej i przewodniczącego komisarzy ludowych Butienkę.

Konsul generalny niemiecki wydał obiad na cześć p. Patka, a posel Patek zaś wydał raut na cześć republiki Ukrainskiej w Salonach komitetu polskiego w Charkowie.

Trudności w zmianie czasu.

WARSZAWA, d. 15.3 (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem pana wice-premjera Bartla, celem zmiany rachuby czasu.

W łonie Rady Ministrów powstał bowiem projekt, aby obecnie obowiązujący czas środkowo-europejski zastąpić na stałe inną rachubą czasu. Inicjatorzy projektu twierdzą, że czas obecny jest nie ścisły, niekonomiczny i że względy naukowe, gospodarcze oraz hygieniczne przemawiają za przesunięciem czasu tego

tak, aby praca dzienna rozpoczynała się wcześniej.

W dyskusji na konferencji zabierali głos liczni zwolennicy i przeciwnicy tej reformy.

Stwierdzono, że wprowadzenie tego nowego czasu spowodowałoby wielkie zamieszanie w różnych dziedzinach życia, a zwłaszcza w kolejniotwie.

Wobec tego decyzji dotąd nie powzięto. Postanowiono tylko zastanowić się nad projektowaną reformą i zbadać ją wszechstronnie.

Powrót min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 15.3 (tel. wł.). W dniu dzisiejszym wraca do Warszawy p. min. Zaleski, który natychmiast po przyjeździe złoży p. Marsz.

Piłsudskiemu sprawozdanie o przebiegu obrad Rady Ligi oraz o sytuacji międzynarodowej Polski.

Strajk włókienniczy.

ŁÓDŹ, 15.3 (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego odbyło się szereg wieców w sprawie strajku włókienniczego.

Po tych wiecach uformował się pochód, który jednak rozpuściła policja.

Widzewska Manufaktura jest czę-

ściowo czynna w dalszym ciągu.

Mimo usiłowań wywołania strajku zmiana odbyła się normalnie. Introwejowała policja konna i piesza.

W Ozorkowie odbył się wiec robotników którzy strajkują.

W Tomaszowie wybuchił strajk pracowników stolarskich.

Senat uchwalił budżet.

WARSZAWA, 15.3 (Tel. wł.). Senat dokonał wczoraj rozprawy budżetu państwa na rok 1927/1928. Po raz ostatni sen. Buzek przedstawił całokształt budżetu. W uchwale Sejmu budżet w rozchodach przedstawia sumę 1,982 miliony, a w dochodach 1,986 milionów. Przewyżka wynosi około 3 miliony.

W uchwale Senatu po poczynieniu odpowiednich zmian budżet przedstawia się w cyfrach: 1,984. 593, 410, w dochodach zaś 1,990, 997, 942 zł. czyli zamyka się 1 milionową nadwyżką.

O następnym posiedzeniu Senatu Senatorzy zawiadomieni zostaną piśmem.

Wystawa polska w Wiedniu.

WARSZAWA 15.3 (Tel. wł.) Wczoraj na międzynarodowej wystawie w Wiedniu odbyło się otwarcie dzieła polskiego.

Na otwarciu był obecny Prezydent Rzeczypospolitej Heinisch, kanclerz ks. monsignor Seipel, członekowie korpusu dyplomatycznego i t. d. Prezes austriacko-polskiej izby

handlowej dr. Twardowski powitał szefa rządu i przemówił na temat zbliżenia gospodarczego Polsko-Austriackiego.

Uczestnicy otwarcia zwiedzili 4 sale wystawy, a potem udali się do Rotundy, na Praterze, gdzie otwarto dział polskiego przemysłu górniczego, który przedstawia się imponująco.

Z giełdy Warszawskiej.

WARSZAWA, 15.3 (tel. wł.). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

1 dol. St. Zj. A.P. — 8.92; 8.94; 8.90;
1 funt zast. — — — — 43.53;
100 fr. franc. — — — — 35.10.
100 fr. szw. — — — — 172.58.
4 1/2% listy zast. ziem. przedw. 55.50;
Akcje Banku Polskiego — 129.00;

Na wczorajszej giełdzie wieczornej nieoficjalnej akcje stały — spokojniej, pod koniec — mocniej; listy przedwojenne zastawne — mocniejsze; waluty i dewizy obce — bez zmiany.

1 dol. St. Zj. A.P. — — 8.93;

4 1/2% listy zast. ziem. przedw. 56.00;
100 rb. zł. — — — — 474.00;
100 rb. sr. — — — — 270.00;
Akcje Banku Polskiego — 133.50;

Na wczorajszej giełdzie towarowej płacono:

Złoto — — — — — 40.50;
Pszonica — — — — — 57.50;
Jęczmień — — — — — 37.50;
Owies — — — — — 37.00;

Czytajcie „Dziennik Płocki”!

O województwo w Płocku.

Pisma zamieściły notatkę treści następującej:

„W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych opracowany został projekt ustawy o terytorjalno-administracyjnym podziale państwa.

„Dotychczasowy podział terytorjalno-administracyjny opiera się na różnorodnych podstawach prawnych, na suwanych w pierwszych latach organizowania się państwa przez coraz nowożytniejsze się, w miarę przybywania odzyskiwanych ziem polskich, kształty całości terytorjum państwowego. Podział ten miał też od początku tylko charakter tymczasowy.

„Ponieważ konstytucja przewiduje ustalenie na trwałej podstawie prawnej administracyjnego podziału Państwa, Rząd opracował nowy projekt podziału, który materiałnie nie zmienia w obecnym podziale (województwa, powiaty, gminy) prawie nic, ale ustala jednolite zasady prawne, na których opierać się ma tak obecny ustrój terytorjalny, jak i będą mogły być dokonywane zmiany w przyszłości. W szczególności co do zmian przyszłych projekt określa, jakie władze mają być kompetentne do dokonywania tych zmian.

Notatka ma dla Płocka znaczenie nader ważne, albowiem mimo pewnych głosów i zdań przeciwnych, gród nasz nie przestanie w swej większości rościć sobie pretensji do utworzenia w nim władz wojewódzkich.

Pomijamy względy historyczne jak te, że Płock był najpierw miastem królewskim, potem książęcym, potem wojewódzkim, a wreszcie gubernialnym.

W danym wypadku bowiem nie chodzi o nic innego jak tylko o wielką siłę moralną, którą Płock rozlać w momentach decydujących na całą Rzeczpospolitą.

Województwo Płockie było za czasów polskich jednym z najmniejszych w koronie, Mazowsze Płockie jest jedną z najuboższych dzielnic kraju, ale może właśnie dlatego posiada ludność o niespożytej energii żywotnej, o wielkiej sile ekspansywnej, nie na efekt, ale istotnie twórczej, o wielkiej oryginalności

i zmyśle kolonizacyjnym, a co najważniejsze o dużej potędze woli i charakteru, czem inne szczepy polskie poszczycić się nie mogły.

Tu najdłużej trzymało się pogaństwo, ta dzielnica najpóźniej połączyła się z koroną. (lata 1462, 1495, 1526), żyjąc własną władzą, prawem i sądem, a nawet systemem monetarnym i przechowywując nader ciekawe swoje obyczaje.

Termin „ślepy mazur“ nie da się niczem innym uzasadnić, jak tylko wielką mocą charakteru i własnym zdaniem. A gwarą mazurską odróżniła nas od innych szczepów nader dosadnie. Stąd szła kolonizacja polska na kresy: tu odbył się ostatni Sejm Polski, dostającej się do niewoli. Tu zginął pierwszy naczelnik powstania 1863 r. Tu wreszcie zalała się cała perfidyna w stosunku do Polski polityka Prus w wielkiej wojnie światowej 1914 r. gdyż Niemcy natrafili na opór tak zdecydowany, że nie mogli sobie z nim dać rady, a hasła nie ustępowania im poszły stąd na kraj cały.

Otóż w imię tych moralnych walorów — Mazowsze Płockie czuje się pokrzywdzone obecnym podziałem administracyjnym i zawsze będzie się starało o własne województwo, do czego ma nieprzedawnione nigdy prawa, płynące z ducha jego mieszkańców: Terytorjalnie i ilościowo pod względem zaludnienia obszar taki został szczegółowo wymieniony w szeregu artykułów, zamieszczonych w rocznikach „Kurjera Płockiego“ z tych czasów, gdy ustanawiany był podział administracyjny kraju.

Dobrze więc, że nosi on znamiona tymczasowości, dobrze, że ustalone zasady prawne w których będą mogły być dokonywane zmiany w przyszłości. O taką zmianę muszą się upominać nasi działacze polityczni bez względu na to, czy dzielnica ta cywilizacyjnie i materialnie podnieśli się kiedy, czy też nie!

Tu nie o terytorjum, tu nie o liczbę ludności, tu nie o zasoby materialne iść powinno, ale o siłę ducha i szeroki i twardy podkład moralnych i etycznych walorów. W imię tych danych Mazowsze Stare musi i będzie się ubiegać o posiadanie u siebie wyższej instancji administracji państwowej. (—b.—)

Z TEATRU.

(„Trędowata“ H. Mniszkówny — sobota).

Przeróbka sceniczna najpoczytniejszej chyba obecnie powieści — nie daje nam klucza do zrozumienia tego nadzwyczajnego sukcesu, jakim cieszy się wśród najszerszych warstw czytelników „Trędowata“. Jest to, zresztą los każdej, najlepszej nawet przeróbki, której autor, ze względu chociażby na samą technikę formy dramatycznej — zmuszony jest pomijać mnóstwo szczegółów, składających się czy to na analizę psychologiczną, czy na pełnię charakterystyki figur powieściowych.

Z tem wszystkiem jednak przeróbka odznacza się dobrą konstrukcją i w zarysach ogólnych daje nam najważniejsze zgręby psychiki powieściowej, oraz jej ton dominujący, składający się na atmosferę duchową utworu.

Tę specyficzną atmosferę wytwarza przede wszystkim przystosowanie się autorki do gustów przeciwnych szerokiego ogółu. Ogół ten nie lubi zastanawiać się nad problemami psychiki nowszej, oziębłymi swą treść ze zmian, jakie powstają w układzie społecznym, cofa się przed rozplątywaniem zagadnień, opartych na podłożu ścierania się nowych światopoglądów i powstawania nowych form współżycia.

Ogół szeroki woli utwory, w których jego utarte poglądy nie znajdują żadnych przeszkód, a myśl toczy się po linii najmniejszego oporu.

Takim właśnie utworem, idealnie przystosowanym do gustów szerokiego ogółu, jest „Trędowata“. Od-

wieczne, banalne szablony, odgraniczające świat arystokracji od reszty śmiertelnych z jednej strony, wulgarnie, chorobliwie nieomal pojmwana demokratyzacja, tęskniąca do wtargnięcia za wszelką cenę do sanktuarjum arystokratycznego — z drugiej — oto ogólne tło dramatu.

Autorka, w myśl zasady demokratycznej z XVIII wieku, która już straciła wszelką rację bytu w społeczeństwie nowożytnym („szlachta na zgroźcie, równy wojewodzie“) stara się przekładać mosty pomiędzy twierdzą arystokratyczną a sferą panny Rudeckiej. Pomagają jej w tem znów szablony. Ordynat, książę Waldemar jest uosobieniem wszelkich cnót społecznych i szlachetności, to samo panna Stefania. Widz z góry jest przekonany, że te dusze wybrane przezwyciężą wszystkie przeszkody, stojące na drodze ku ichłączeniu się w wspaniały akord miłości.

Autorka przeciwstawia temu dążeniu knowania „sfery“ arystokratycznej, które stają się przyczyną śmierci panny Stefani. Rozwiązanie tragiczne dosyć sztuczne, nacechowane chorobliwym sentymentalizmem, stanowiącym rys charakterystyczny twórczości autorki.

Główne figury „sfery“ oceniane są z punktu widzenia, nasunętego przez ich stosunek do miłości ordynata i panny Rudeckiej. Osoba dodatnia pod tym kątem widzenia jest dziadek ordynata, książę Maciej, który podobny dramat przeżywał już w swoim życiu i, nauczony doświad-

zeniem, nie chce sprzezwiać się temu, co stanowił ma szczególne wnuka. Uległ on w swoim czasie dążeniom „sfery“ i pozostał nieszczęśliwym przez całe życie. Jest to szczegół dość udatny pod względem psychologicznym i w przeróbce scenicznej wywiera duże wrażenie. Również dodatnim typem jest panna Szelizanka, która korzy się przed majestatem wielkiej miłości, rezygnując ze swego szczególnego osobistego. Reszta figur — to postacie ujemne, które dążą do zniszczenia szczególnego ordynata, nie przebiegają w środkach.

Przyznać trzeba, że autor przeróbki zwrócił wiele uwagi na przystosowanie jej do potrzeb scenicznych. Pomimo ogólnej szkieletowości, niektóre sceny odznaczają się efektywnością i napięciem dramatycznym (np. scena ostatnia śmierci Stefani).

Szkicowość przeróbki, poza nielicznymi wyjątkami (tytady ordynata, sceny ze Stefanią, sceny z ks. Maciejem) nie pozwoliła należycie rozwinąć się grze artystów. Wskutek tego wysunęły się na plan pierwszy sceny zbiorowe. Rolę wybitną w tych scenach odegrała reżyseria p. Mieczyńskiego. Sceny te wypadły bardzo dodatnio, wytwarzając odpowiedni nastrój, przystosowany w zupełności do tła utworu i do wymagań scenicznych.

Z odtwórców postaci głównych wyróżnili się przede wszystkim pp. Habrowska, Poreda i Hryniewicz.

P. Habrowska, w roli panny Stefani z dużym kunsztem scenicznym uwydatniła idealną stronę szlachetnej nauczycielki, a w scenie ostatniej zdobyła się na tragizm, odznaczający się dużą siłą sugestywną i linią artystyczną. P. Poreda rolę ordynata utrzymał na poziomie należytym i konsekwentnie przeprowadził ją do końca. Powściągliwość artystyczna, siła uczucia, zachowanie jednolitości w grze, wszystko to złożyło się na duży sukces odtwórcy. Rola ta stanowi zwrót bardzo znamienity w dotychczasowej pracy tego, rozwijającego się wojaka artysty.

P. Hryniewicz (książę Maciej) podniósł tę postać do wyżyny, zasługującej naprawdę na miano kreacji (skonczony wyraz artystyczny i siła nastroju).

Z wykonawców dalszych zasługują na uwagę pp. Meglicka (Podhorecka), Łętowski (Barski), Jarema (Prontnioki), Kalinowski, Orzecka, Filecka (Lucia) i inni. Nastrój odpowiedni w grze zespołu zachowany był w całym przebiegu akcji.

Strona dekoracyjna, jak zwykle staranna.

Co to są trychiny (włosienice)?

W naszym kraju panują obecnie ciężkie, częsta nawet śmiertelne choroby, wywołane przez spożycie mięsa wieprzowego, zawierającego właśnie te jadowite trychiny. Te zabójcze robaki, znajdujące się w mięsie wieprzowym i w szczurach, które wszystkimi możliwymi środkami ciepła należy one bowiem zarażają świnie, które je pożerają.

Trzeba być obecnie bardzo ostrożnym ze spożywaniem surowej wędliny, szynki, kiełbasy i salcesonów. Można jeść tylko dobrze wygotowaną wysoloną i uwędzoną wędlinę, albo też tską, która była poddana badaniu weterynarza trichinoskopem.

U nas dzieje się niestety b. często, że na wsi zabijają wieprzka, a mięso nie podlega żadnemu badaniu weterynaryjnemu, zawiera też te jadowite trychiny, które rozchodzą się też po świecie i szerzą tak złśliwą zarazę. W gazetach codziennych podana była niedawno wiadomość, że w pewnej wiosce pod Warszawą, na zabawie tanecznej goście spożyli znaczną ilość wędlin i 32 osoby rozchorowały się ciężko, a 8 z nich zmarło. I dlatego należy być ostrożnym ze spożywaniem wędlin, zwłaszcza surowych. Dobrze wygotowanie i uwędzenie mięsa wieprzowego, zabija te wysoce jadowite trychiny.

U nas w Polsce jeszcze w r. 1866 wydane było przez ówczesną Radę Lekarską surowe rozporządzenie, na-

kazujące dokładne badanie mięsa wieprzowego na trychiny. Sprzedawanie niesbadanej dokładnie wieprzowiny podlegało surowej karze. I słusznie, bo ta trichinoza, a po polsku włosienica, jest ciężką, bolesną, a często nawet i śmiertelną chorobą. I kto by się tego spodziewał, że ta mała trichina, ten wyglądający jak biały punkcik robaczek, długości jednego do półtora centymetra, może wywołać tak ciężkie przypadłości i zagrażać nawet życiu człowieka. Oto jak niebezpiecznymi są te małe lenie, gołem okiem niedostrzegalne pasożyty. Trichiny spożyte w mięsie wieprzowym, dostają się do kiszek cienkich; tutaj rozmnażają się na miliony, a po przegryzieniu ich ścianek, wędrują do innych organów głównie do mięśni, w których wywołują gwałtowne, b. bolesne zapalenie, tak że ich nawet dotknąć nie można. Chory doznaje wielkiego osłabienia, dreszczów, gorączki, pokrywa się potem, wypryski nie może, twarz, powieki i nogi mu puchną i tak jest przykuty 6 — 8 tygodni do łóżka boleści. Medycyna nie posiada niestety skutecznego środka na te, tak trujące oświeka, trichiny, i dlatego tem więcej trzeba być bardzo ostrożnym. Z początku choroby trzeba wziąć na energiczne przeciżczenie soli gorzkiej, glauberskiej i zachować dietę.

Dr. Władysław Chodecki.

„Głos Ludu.“

Nie sypiajcie długo, gdyż sny są chorobą.

Jeden z wybitnych włoskich lekarzy radzi, aby każdy w interesie własnego zdrowia starał się sypiać bez sennych widziadeł. Sny są bowiem objawem chorobliwym, ludzie zdrowi nie mają snów, lub też bardzo krótkie, których sobie nie przypominają. Rano zatem wstają odświeżeni i wypoczęci podczas gdy ludzie trapieni nocnymi widziadłami nie korzystają wcale z dobroczynnego działania snu.

Skąd pochodzą i jak powstają sny? Pośród rozmaitych hipotez tak zwanych przypuszczeń naukowych nie znajdujemy zupełnie zadowalającej odpowiedzi. Przyjmując jednak szkodliwość snów dla organizmu człowieka i konieczność ich zwalczania, musimy szukać środków do tej walki w codziennym doświadczeniu. Doświadczenie zaś uczy, iż 90 proc. snów powstaje w żołądku.

Ludzie udający się na spoczynek z pełnym żołądkiem, mają przykre i dręczące widziadła. Kolacja winna być skromna, bez ciężkostrawnych potraw, co zwłaszcza jest ważnem dla starszych lub cierpiących na ser-

ce. Słyszymy często o ludziach, którzy nagle w czasie snu zmarli. Poszli spać po dobrej kolacji świetnie się czując, a nagle śmierć ich zaskoczyła. Otóż właśnie proces trawienia spowodowany pełnym żołądkiem, wywołując gromadzenie gazów, które wywierają ucisk na serce, powodując wzmożoną jego czynność. Podrażnienie serca przenosi się na mózg, wywołując w śnie straszne widziadła. Ludzie nawet zupełnie zdrowi budzą się wtedy spotniałi i drżący z objawami silnego bicia serca. U chorych na serce powoduje to często atak i kończy się nagłą śmiercią.

KĄCIK.

Zdobycz kulturalna.

Europejczyk do dzikusa: Jesteście marnymi pasożytami! Korzystacie z dobrodziejstw naszej kultury, lecz czy od siebie daliście jej cokolwiek?

Dzikus:

Ejże? A jazz-band i modne tańce to od kogo macie?

Fcha Płockie.

KALENDARZYK.

MARZEC

15

WTOREK

Dziś: Klemensa
Jutro: Cyr. i Met.Wschód słońca 6.13
Zachód słońca 5.23.

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Włodkowskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano

STAN WODY.

Włsa.

Kraków 123 plus 136 ub. 19 cm.
Zawichost 123 plus 250 ub. 20 cm.
Warszawa 123 plus 327 ub. 7 cm.
Płock 153 plus 304 pb 1 cm.
Temperatura wody 1
B u g.Wyszków 123 plus 220 pb. 43 cm.
Narow.

Pułtusk 123 plus 218 ub. 6 cm.

Polski Radio-Klub w Płocku

czynny dla członków w piątki i niedziele od
4-ej do 6-ej wieczorem.

Rekolekcje.

Sroda, 16.3 o godz. 7 m. 30 wiecz.
Rekolekcje dla niewiast urzędników
Oddział K. Z. P. w kościele po-
Reformackim.Czwartek, 17.3 o g. 7 m. 30 wiecz.
Rekolekcje dla niewiast w kościele
po-Reformackim.Piątek, 18.3 o godz. 7 m. 30 wiecz.
Rekolekcje dla niewiast w kościele
po-Reformackim.

ZEBRANIA.

Wtorek 15.3. O godz. 3 po połudn.
Zebranie członków Banku Spół-
dzielczego Płockiego sp. z ogr. odp.
w sali Okręg. T-stwa Rolniczego
(Kościuszki, 8).Wtorek 15.3 o godzinie 7 i pół wie-
czorem na sali Towarzystwa Rol-
niczego odbędzie się zebranie Ko-
mitetu Tygodnia Propagandy Trzeź-
wości w Płocku.Piątek 18.3 o g. 6-ej wiecz. Zebranie
roczne członków Oddziału Płoc-
kiego Z.O.K.Z. w sali przyjeżdż. Sta-
rosty Płockiego (Kolegjalna, 15).
Niedziela 20.3 o g. 5-ej popoł. Ze-
branie miesięczne Oddziału Płoc-
kiego K. Z. W. w sali Okr. Tow.
Rolniczego w Płocku (Kościuszki 8).
Poniedziałek, 28.3 o g. 8-ej wiecz.
Ogólne roczne zebranie członków
Oddziału Płockiego Polskiego Czer-
wonego Krzyża w sali przyjeżdż. Sta-
rostwa Płockiego.

Repertuar Teatralny.

Wtorek dn. 15 marca o godz. 8-ej
wiecz. „Trędowata” Heleny Mnisz-
kówny.Czwartek 17 marca o godz. 8 ej w
„Trędowata” Heleny Mniskówny.

Radio—koncerty.

Program na wtorek 15 marca 1927 r.

15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i me-
teorologiczny.15.30—15.50. Odczyt p.t. „O czym pamiętać
powinien rolnik, żeby z nastaniem wiosny
uniknąć chorób inwentarza”, wygł. prof.
L. Dobrzański (dział „Rolnictwo”).15.50—16.10. Odczyt p.t. „Co między innymi
robić należy, aby powiększyć dochód
z gospodarstwa” wygł. prof. Turczynow-
icz. (Dział „Rolnictwo”).

16.10—16.30. Muzyka i żywe słowo.

16.30. Przemówienia.

16.45—17.10. Odczyt p.t. „Książka i czło-
wiek”, wygł. red. Zdzisław Dębicki.

17.15—18.40. Koncert.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—19.25. Odczyt p.t. „Car-batuszka i Iwan
Wasyljewicz”, wygł. prof. Włodzimierz
Dzwonkowski (dział Historia Powszechna).

19.30—19.45. Komunikat rolniczy.

19.45—20.10. Odczyt p.t. „Wrażenia z Meksy-
ku”, wygł. p. Meichjor Wańkowicz.20.10—20.30. Przerwa. Przypuszczalnie ko-
munikaty.

20.30. Koncert.

Koncert.

W piątek dnia 18 marca r. b. w
sali koncertowej przy Hotelu War-
szawskim o godz. 8 m. 30 odbędzie

s. † p.

HALINA

Dobrowolska

b nauczycielka Gimn. im. R. Żółkiewskiej, emerytka
zaszła w Bogu dn. 13 marca 1927 r., przeżywszy 1. 66.Eksportacja zwłok z domu № 12 przy ul. Kolegjalnej na
cmentarz Rzymsko-Katolicki nastąpi dnia 15 marca t. j. we
wtorek o godzinie 3 po południu. Nabożeństwo żałobne
za spójność tej jasnej duszy będzie odprawione w kaplicy gł-
mnażalnej i w kościele parafialnym w środę 16 marca o godzi-
nie 8 rano. Na smutne te obrzędy zapraszają wszystkich zna-
jomych i życzliwych szczerze zasmuceni straż Drogi
Koleżanki i Zaczne Nauczycielki

Dyrektorka, Rada Pedagogiczna i Uczennice.

się koncert znanej już chłubnie w
Płocku pary śpiewaczej z koncertu
w Teatrze Miejskim w lecie 1924 r.
p. Marji Borsakowskiej (sopran) Mi-
chała Ardatti (baryton) przy współ-
udziale St. Klonowskiego (bas) i Ire-
ny Litwińskiej (fortepjan).Ze względu na ciekawy zespół
i program koncertowy powyższy
koncert wzbudzi zupełnie zrozumiałe
zainteresowanie wśród melomanów
sztuki m. Płocka.Bilety do nabycia są w cukierni
Wp. Szałańskiego.W sobotę dnia 19 marca powyż-
szy zespół artystyczny daje koncert
w m. Gostyninie w Sali Gost. Stra-
ży Ogniowej.

XIX Poranek Nuzyczny.

Urządzony w niedzielę ubiegłą pod
egidą T-wa Muzycznego poranek
zasmucił się przede wszystkim po-
pisem chóru mieszanego, pod dyrekcją
p. Januszeckiego.W okresie ogólnej apatii, odbija-
jącej się i na poczynaniach arty-
stycznych, T-wo dowiodło, że przy
pewnej energii zorganizować można
chór liczny i doprowadzić go do
pożądanego sprawności. Zasluga to
głównie kierownika, który z mater-
jału surowego zdołał w krótkim sto-
unkowo czasie wyrobić zespół, od-
znaczający się pewnymi walorami
artystycznymi i rokujący duże na-
dzieje na najbliższą przyszłość. Wiel-
ki postęp dało się zauważyć w wy-
stąpieniu ostatnim.Komplet męski chóru, zbyt słaby
początkowo — został obecnie po-
większony, co odbiło się bardzo do-
datnio na wykonaniu.Chór śpiewa obecnie z większą
daleko swobodą i pokonywa trudno-
ści techniczne z łatwością.Zespół wykonał kilka popularnych
pieśni, sprawiając prawdziwe zado-
wolenie estetyczne słuchaczom.Prócz chóru słuchacze z prawdzi-
wą przyjemnością wysłuchali popisów
solowych p. Robakiewicza (tenor)
i Z. Maciejewskiego (baryton). Pro-
gram występów solowych odznaczał
się umiarkowanym wyborem (pieśni
Denza, Tockiego i t. p.) Szczególnie
oklaskowany był pan Maciejowski
i zmuszany do bismów.

Z Teatru Płockiego.

We wtorek dnia 15 marca b. r.
artyści nasi odegrają nadzwyczaj
ciekawą sztukę Heleny Mniskówny
p. t. „Trędowata”.Sztuka ta, tak jak wszędzie cieszy
się w Płocku niebywałym powodze-
niem, gdyż na obydwóch przedsta-
wieniach w sobotę i w niedzielę sa-
la teatralna była zapełniona po brze-
gi. Najwidoczniej sztuka trafiła do
przekonania publiczności, co jest bar-
dzo pocieszającym objawem przy
ogólnym zastoju. Szczęre i mocnebrawa towarzyszyły każdemu opuszc-
zeniu kurtyny, zwłaszcza że gra
aktorów stoi na zwykłym świetnym
poziomie.W czwartek dnia 17 b. m. poraz
ostatni wieczorem „Trędowata”, a w
sobotę premiera ostatniej nowości
„Macenas Bolbec i jego mąż”.

Zdrowie ks. prałata Lasockiego.

Jak się dowiadujemy, od p. M.,
który w niedzielę ubiegłą powrócił
z Warszawy, zdrowie ks. prałata La-
sockiego poprawia się zwolna.Sądzić wypada, że osoby, które
doznały kiedyś czynów wybitnej do-
broci od tego szanowanego i cze-
godnego kapłana — zanoszą modły
do tronu Przedwiecznego o kom-
pletne wyzdrowienie ks. prałata.

Zdrowie p. Mec. Pilińskiego.

Od osoby, która w niedzielę po-
wróciła z Poznania, dowiadujemy się,
że zdrowie p. meo. Pilińskiego
w pewnej mierze uległo poprawie.

Zdrowie p. Popławskiego.

Dotknięty atakami sercowymi
kom. pol. pań, w Płocku p. Adam
Popławski, pozostający na leczeniu
w szpitalu św. Trójcy ma się obec-
nie nieco lepiej. Ataki przestały się
powtarzać a w dniu wczorajszym
mógł nawet podpisać korespondencję
bieżącą.P. komendanta zastępuje kierow-
nik komisariatu płockiego p. aspir.
St. Ruszczyński.Walne zebranie członków Oddziału
Płockiego Z. O. K. Z.Jak się dowiadujemy w piątek
dnia 18 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w
sali przyjeżdż. Starostwa Płockiego od-
będzie się ogólne, walne, doroczne
zebranie Z. O. K. Z. Ze względu
na bardzo wiele ważnych spraw
udział wszystkich członków jest ze
wszech miar pożądanym.

Wybory do Rady Gminnej w Drobinie.

W dniu wczorajszym odbyły się
wybory do Rady Gminnej w gminie
Drobin. Wyborom asystował Sta-
rosta Płocki p. Antoni Pinakiewicz,
który powrócił z Drobin wczoraj
dopiero późnym wieczorem.

Rezultat dotąd niewiadomy.

Szczęśliwa kolektura.

Dowiadujemy się, iż w kolektu-
rze p. Juliusza Karskiego w dalszym
ciągu w 5 ej klasie P. L. P. padły
wygrane na następujące numery:
27296, 14684, 14689, 19685, 22384,
36266, 41091, 71518.

Osobiste.

Zastępcą Starosty Płockiego p. Ka-
rol Tokarski zaniemógł w dniu wzo-
rajszym. Obowiązeki jego spełnia p.
radca Górecki.

Niemoralność.

W dniu 11 b. m. Stefania Dob-
ska zamieszkała przy ul. Kolegjalnej
4 zameldowała, że Józef Biernacki,
zamieszkały przy ul. Bielskiej 36 od
roku dokonywał czynów lubieżnych
z jej córką Stefanią w wieku lat 7.
Biernacki Józef zwabił dziewczynkę
cukierkami i pomarańczami do miejsc
niewidocznych, gdzie w ukryciu do-
konywał na niej czynów lubież-
nych.

Dla zysku czy dla zabobonu?

W dniu 11 b. m. Jan Jankowski
zamieszkały w Parzeniu, tut. powiatu
zameldował policji o kradzieży włosia
z ogona końskiego przez nieznanego
sprawcę.Jak ustalono obcinaniem ogonów
końskich trudni się Antoni Wars-
czyński, zamieszkały we wsi Kamion-
ka, przy którym znaleziono włosie
obcięte koniom Jankowskiego. W ja-
kim celu robił to—Wereszczyński nie
chce powiedzieć.

Także sposób.

W dniu 11 b. m. Kalińska zam.
we wsi Proboszczewice gm. Brwilno
pow. Płockiego, zameldowała, że w
dniu 2 b. m. przyszła do niej nie-
znajoma jej kobieta, która oznajmiła
że powróciła z Ameryki skąd od bra-
ta męża Kalińskiej Klemensa Kaliń-
skiego, przysłała paczkę 100 fun-
tową i 50 dolarów gotówką.Kobieta podała się za Władysławę
Wiśniewską, ze wsi Bochnack, po-
wiatu lipnowskiego.Za paczkę w komorze celnej
utrzymywała, że zapłaciła 9 dol. na
co mąż Kalińskiej odpowiedział, że
jak mu przyniesie paczkę i dolary,
które rzekomo pozostawiła u swego
ojca, to te 9 dolarów jej zwróci. Po
wyjściu z mieszkania rzekomej Wiś-
niewskiej Kalińska stwierdziła brak
pierścionka wartości 50 zł. Wiśniew-
ska zatrzymana została przez poste-
runek policji państwowej w Dro-
binie.

Kto winien—złóć czy teściowa?

W dniu 12 b. m. zgłosiła się do
komisarjatu pol. płockiej Bronisława
Zalewska, zamieszkała w Radziwiu,
która zameldowała o pobiciu jej przez
zięcia Andrzeja Klimka i zabraniu
jej przez tegoż jednej poduszki.

Za pomocą wyrwania okna.

W dniu 13 b. m. Jan Kłosiński,
zamieszkały przy ul. Bielskiej p. n. 25,
zameldował o kradzieży maki, war-
tości około 200 zł. Sprawcy kradzie-
ży dostali się do składu za pomocą
wyrwania okna.

Pokwitowanie.

Na Orkiestrę Szkoły Powszechnej
im. Stanisława Jachowicza na ręce
p. Juliusza Karskiego słożyli: E. Z.
zł 1, X.X. zł 1, Samuel Wirszkie zł 1,
I. Kon zł 1, P. Wysocki zł 1, P. Pe-
krul zł 3, prof. Wilk zł 2, Grosiński
zł 1, P. Paprocki zł 1, rotm. Szewli
zł 1, P. Kowalewski zł 1, P. Hasen-
spring zł 1, G. Zielenka zł 1, Ra-
zem zł 17.

Cenzurowany Ford.

Według „New York Timesa” w
wydanym świeżo przekładzie rosyj-
skim wspomnień Henry Forda, cen-
zura moskiewska pousuwała wiele
ustępów.Tak na przykład wykreślono wszyst-
kie ustępy, w których Ford wyklada
swe poglądy na sprawy społeczne
i ekonomiczne.Ale co jest najbardziej charakte-
rystyczne dla umysłowości cenzorów
sowieckich, to wykreślenie ustępu,
w którym Ford przytacza przykaza-
nie: „Nie kradnij!”KINO
NOWOŚCIWIELKA PREMIERA ARCYKAPITAŁNEGO FILMU
„PANI NIE CHCE DZIECI”szampańska MARJA CORDA w roli modnej żonczki, pełna pikanterji DINA GRALLA 1/2 girls 1/2 panna z towarzystwa
Bajeczna TRUDE HESTERBERG jako roztańczonej teściowej. Niezrównany HARRY LIEDTKE
Jako II-ga część 1000 kroków Charlestona Jak należy tańczyć Charlestona

Oba obrazy Europejskiej produkcji FOX FILM.

według rozgłosnej powieści Clemensa Vautela
„Madame ne veut pas d'enfants”.w najlepszej swej kreacji
Bezpłatny kurs tańca pod
kier. paryskich mistrzów.

Świeżo otwarty Skład Win, Wódek, Likierów, Towarów
Kolonjalnych i Delikatesów — p. f.

J. CZERWIŃSKI I S-KA

Poleca wyborowe towary po najniższych cenach!
WINA ze słynnych piwnic H. M. FUKIERA. Wina mszalne.
PŁOCK. TUMSKA № 12.
Vis a vis „HOTELU ANGIELSKIEGO.”
(Dom W-nego D-ra Brzozowskiego).



Matki!

Żądajcie w aptekach składach apt. higienicznej przy-sypki dla dzieci

„Puder Dzidzi”
(z kogutkiem)
utrzymującej ciało
dziecka w zdrowiu
i czystości.

Pudełko 60 gr.

Na sezon wiosenno-letni

POLECA MATERJAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE NA
PALTA wiosenne i letnie oraz GARNITURY

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

JAN SADZIŃSKI

PLAC KANONICZNY № 1

Ceny umiarkowane! — Wykończenie staranne!



J. FRAGET
WARSZAWA, ELEKTORALNA 16,
WIERZBOWA 8, NALEWKI 16.

5 pokoi łazienka, odnowione,
do zamiany na mniejsze.
Oferty Księgarnia Mazowiecka
pod „słoneczne”. 206-2

Zgubiono książeczkę wojskową
wydaną przez P.K.U. Płock
na imię Franciszka Chrzęszcze-
wskiego, mieszk. wsi Topólno,
gm. Pacyna pow. gostyński
rocznik 1901. 205 3

Pokój stołowy masywny pra-
wie nowy z zegarem wie-
żowym do sprzedania. Wiado-
mość Tani Sklep Kolejałna 14.
201 3

Knury, 8-miesięczne do sprze-
dania w Leszczynie Szla
checkim. 164 7

Ogier anglo-arab lat 4 do
sprzedania w Leszczynie
Szlacheckim. 165-7

Zgubiono książeczkę wojskową
i kartę mobilizacyjną wyda-
ną przez P.K.U. Płock na imię
Wacława Adamskiego rocznik
1901 zamieszkałego we wsi Bia-
ła gm. Brwilno pow. Płocki,
197 3

Pośmienotka mała damska
zgubiona w szatni teatru
jest do odebrania przez własci-
ciela w szatni u p. Burzyńskiej.
R

ODMROŻENIE.

Oryginalna maść „Mrozol” (z ko-
gutkiem), leczy odmrożenia i goi
powstałe ranki. Sprzedają apteki,
składy.

Zgubiono książeczkę wojsko-
wą wydaną przez P.K.U.
Płock na imię Moszka Breg-
lau rocznik 1900 zamieszka-
łego w Płocku. 199-3



Czyś złożył składkę

na

„Czerwony Krzyż”

NA SEZON WIOSENNY!

Wielki wybór materiałów krajowych
i zagranicznych oraz Konfekcję męską.

POLECA:

Magazyn Ubiorów Męskich

Władysł. Smoleńskiego

Płock, Grodzka № 11. ■ Telef. 266.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczy-
pospolitej z dnia 17 Czerwca 1924 r. o obowiązku i sposo-
bie pokrywania wydatków przez Związki Komunalne (Dz. U.
R. P. N. 51, poz. 522), Magistrat m. Płocka podaje niniej-
szem do publicznej wiadomości, że preliminarz budżetowy
m. Płocka na okres czasu od 1 kwietnia 1927 r. do 31 mar-
ca 1928 r., — w dniu 14 marca 1927 r. został wyłożony, na
przeciąg dni 7, w sali Rady Miejskiej, celem przeglądania
i wnoszenia zarzutów i spostrzeżeń przez zainteresowanych
płatników danin komunalnych, w godzinach biurowych od 9
rano do 2 popołudniu. 202-1.

Wszelkie zarzuty i spostrzeżenia winny być składane
na piśmie. Płock, dnia 14 Marca 1927 r.

MAGISTRAT.



M. GUTKIND

Zakład Krawiecki

Płock, Grodzka, 14

poleca Sz. Klienteli



na sezon wiosenny:

Garnitury wizytowe i sportowe.
PALTA.

podług najświeższych fasonów z materiałów
własnych i powierzonych,
Krój pierwszorzędnym!

OGŁOSZENIE.

Państwowy Bank Rolny sprzedaje w drodze ograniczonego
przetargu poprzedzonego konkursem ofert ośrodek z majątku Przyzór-
pow. Kutnowskiego, o obszarze około 58 ha 3626 m. kw.; odległość od
stacji kolejowej Kutno 15 klm. szosą i od stacji kolejowej Strzelce
około 8 klm.

Termin składania ofert ubiega w dnia 24 1927 r. o godz. 12-iej.
Szczegółowe warunki sprzedażne są do przejrzania w Dziale
Agrarnym Banku. w Warszawie, Mazowiecka 6 (II piętro), a w Od-
działach Banku: w Wilnie, Łucku, Lwowie, Poznaniu, Katowicach
i Grudziądzu, oraz u przedstawicieli Banku w Przyzorzku i Długolecie
(b. Dobra Strzeleckie). 202.

!!! DARMO !!!

100 SZTUK GILZ „UNJA”

za zwrócone 10 wierzchołów od pudełek gilsz „Konkurencyjne Unja”

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Pierwsze źródło nabycia

Hurtownia Tytuniowa

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

KOŚCIUSZKI № 9.

TELEFON -183.

OGŁOSZENIE.

Komitet Oddziału Płockiego Polskiego Czerwonego
Krzyża niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 28
marca roku bieżącego o godzinie 8-iej wieczorem w Sali
Przyjęć Starostwa Płockiego (ul. Kolejałna 15) odbędzie
się doroczne Walne Zebranie członków Oddziału Płockie-
go Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym po-
rządkiem dziennym:

- 1) Wybór Prezydium
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
- 3) Wybór Komitetu i Komisji Rewizyjnej
- 4) Wybór delegata na Walne Zgromadzenie P.C.K.
- 5) Wolne wnioski

Komitet Oddziału Płockiego
Polskiego Czerwonego Krzyża.

Musisz zostać członkiem

Ligi Obrony Powietrznej Państwa

jeśli drogą Ci jest sprawa bezpieczeństwa Ojczyzny

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolejałna 8, tel. 102.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetryowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr., w tekście 2 i 5 str. — 35 gr.; za tekstem, 4 str. — 20 gr.; a za 12
15 gr.; zwykle — 12 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłosz. 10 —
Fantazyjne tabele (arso) o 50 proc. drożej.

Redaktor i wydawca: Mieczysław Konarski.

Druk: Płockie Zakłady Graficzne — Sp. z og. — odp

Kolejałna, 8. Tel. 102